

## Od Redakcji

Z bardzo wielu powodów utrzymuje się, a nawet narasta zainteresowanie naszego środowiska akademickiego studiami porównawczymi. Perspektywa porównawcza jest widoczną dominantą siódmego numeru naszego czasopisma, choć znalazło się tu miejsce także dla innych ważnych ujęć i zagadnień polityki społecznej.

Trudno przecenić znaczenie metody komparatystycznej dla rozwoju teorii naszej dyscypliny. Długofalowe tendencje rozwoju społecznego w różnych regionach świata wydają się potwierdzać lub obalać trafność różnych teorii *welfare state*, skuteczność różnych modeli polityki społecznej, atrakcyjność różnych wizji *dobrego społeczeństwa*. Wprawdzie *eksperymenty* przeprowadzane na bardzo odmiennych społeczeństwach nie pozwalają formułować kategorięczyńnych i uniwersalnych tez o jednoznacznych związkach przyczynowo-skutkowych, ale na pewno wiele z nich uprawdopodobnia te związki i rzuca światło na warunki sukcesu społeczeństw. Wprowadzamy nowy dział pt. „Z raportów międzynarodowych”, aby systematycznie zapoznawać naszych Czytelników z globalnym wymiarem polityki społecznej.

Są też bardzo doraźne i praktyczne racje tego zainteresowania. Debata publiczna tocząca się w Polsce na temat polityki gospodarczej, polityki społecznej, pożytku, jaki ma państwo z istnienia rozmaitych instytucji, operuje obficie argumentami typu *wszędzie na świecie.... jak powszechnie wiadomo, przewaga gospodarki X jest miażdżąca a kraje Y i Z toczy wyniszczający kryzys; jak wiadomo, najlepiej żyje się w X a system Y demoralizuje i marnotrawi....* Te szeroko krążące nieprawdy okazują się nieusuwalne z ludzkich głów – czasem nawet akademickich – stając się argumentem na rzecz ryzykownych zmian w polskiej polityce społecznej.

Szczególną rolę w naszym czasopiśmie odgrywały zawsze *Fora* dyskusyjne, które dotyczyły fundamentalnych pytań: o pole wolnego wyboru i sferę zdeterminowań w polityce społecznej (nr 1), o uwarunkowania demograficzne tej polityki (nr 5), o wizje współczesnego kapitalizmu, który sprzyjałby modernizacji Polski (6). Były też *Fora* dotyczące wyglądających na nierozwiązywalne polskich kwestii społecznych: wsi (nr 2) i mieszkalnictwa (nr 4). Odrębnym charakterem miało *Forum* poświęcone podręcznikom polityki spo-

łecznej (nr 3), temat pozornie wąski, ale niebłahy z uwagi na możliwość rugowania w procesie dydaktycznym wzmiankowanych nieprawd.

W tym numerze *Forum* dyskusyjne, zainaugurowane artykułem Leszka Gilejki, zostało poświęcone pracy. Zwracamy uwagę, że polityki społecznej nie wolno sprowadzać do rozdawnictwa świadczeń społecznych, co jest kolejnym szkodliwym stereotypem. Wspomaganie bezrobotnych, a nawet walka z bezrobociem, to dopiero początek. Stworzenie warunków do więziotwórczej i różnorodnej aktywności ludzkiej wymaga pewnych nakładów, ale ich opłacalność i słuszność trudno przecenić.

Warto w tym miejscu zapowiedzieć, że na łamach kolejnych numerów **PROBLEMÓW POLITYKI SPOŁECZNEJ** chcielibyśmy wracać do tematów dotychczasowych i obecnego *Forum*. Już wpłynęły do redakcji głosy ich dotyczące, czekamy na następne. Ubolewając, że pojemność naszych łamów jest ograniczona.

Na zakończenie Redakcja pragnie zwrócić Czytelnikom uwagę na pewne zmiany w swoim składzie. Nie są one rewolucyjne. Dziękując profesorowi Janowi Daneckiemu, dotychczasowemu redaktorowi naczelnemu, za ogromny trud i pasję włożoną w pracę nad sześcioma obszernymi tomami, nadal mamy go w naszym gronie, na czele Rady Programowej, zaś nowa redaktor naczelna – dr hab. Jolanta Supińska – wciąż czuje się jego wychowanką. Nie wyobrażamy też sobie pracy bez zastrzyków energii aplikowanych nam przez profesora Witolda Nieciuińskiego, którego poprosiliśmy o pozostanie w Radzie.

Mamy nadzieję, że nasz zbiorowy patron, Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN, nie będzie się uskarżał na słabnięcie naszej aktywności. Wiele zależy od gotowości autorów do udostępniania nam owoców swoich przemyśleń – i od gotowości czytelników do czytania zakupionych egzemplarzy **PROBLEMÓW**. Dobrze się składa, że wchodzimy do tworzonej obecnie internetowej sieci CEJSH (Central European e-Journal of Social Sciences and Humanities). W tym elektronicznym czasopiśmie będą publikowane obszernie anglojęzyczne abstrakty artykułów ukazujących się w językach narodowych w najpoważniejszych czasopismach z zakresu nauk społecznych i humanistycznych wydawanych w krajach Grupy Wyszehradzkiej; odniesiemy zatem korzyści jako autorzy i jako czytelnicy. I jeszcze bardziej będziemy dopingowani do rozwijania problematyki porównawczej w następnych numerach **PROBLEMÓW**.